

WALDEMAR STĘPIEŃ

ur. 1940; Radom



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Edward Hartwig (1909-2003), Jan Huzar (1929-), fotografia

Spotkanie z Edwardem Hartwigiem

Byłem zafascynowany najpierw Bułhakiem potem Hartwigiem. Hartwig przeżył to nieszczęście, że spaliła mu się w Warszawie pracownia z dwoma tysiącami negatywów. On, który całe życie walczył z fotografią małoobrazkową w formie Lajki, kupił Lajkę, bo tylko to można było kupić od Rosjan. Już nic takiego nie pozostawił po sobie, natomiast te stare zdjęcia są przepiękne. Poznałem go na otwarciu jego wystawy w sześćdziesiątych latach w Lublinie. Jestem na zdjęciu na pierwszej stronie „Sztandaru”, który wykonał ówczesny fotoreporter Jan Huzar, mój ulubiony fotoreporter. Wtedy [właśnie] poznałem [Hartwiga], pamiętam przyjemny, starszy pan, miał pięćdziesiąt lat. Chyba nawet jakąś herbatę wypiliśmy, porozmawialiśmy sobie, ale cóż ja mogłem z nim rozmawiać? Mogłem potem chodząc jego śladami próbować pokazać to trochę inaczej. O Hartwigu wiele więcej nie wiem, bo później on stał się gwiazdą i był trudny dostęp do niego. Na tym spotkaniu nie udało mi się dopchać do jego rodziny. [Żyją] dwie córki, żyje jego siostra, która jest znaną poetką. Często pisała mu wstępy i teksty do jego zdjęć. Oglądałem film z nim, bardzo lubił stary sprzęt.

Data i miejsce nagrania	2010-10-27, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"